

Testy niemieckich Gepardów w Brazylii

#Wojska lądowe 24 listopada 2011

Brazylijskie wojska lądowe testują na poligonie obok Formosy w stanie Goias (ok. 80 km na południe od Brasílii) niemieckie samobieżne przeciwlotnicze zestawy artyleryjskie Gepard, dostarczone przez koncern Krauss-Maffei Wegmann.

Niemieckie Gepardy, dostarczone do Brazylii przez koncern Krauss-Maffei Wegmann, p

Wojska lądowe Brazylii są zainteresowane nabyciem przejętych od Bundeswehry i nieznacznie tylko wyremontowanych 36 starych Gepardów, które miałyby zostać wykorzystane do osłony przeciwlotniczej nowych brygad zmechanizowanych.

Niemiecka spółka oferuje pojazdy, amunicję, części zamienne oraz system szkolenia w pakiecie za równowartość 30 mln euro. Plany pozyskania Gepardów są ostro krytykowane przez część polityków brazylijskich, media i niektórych generałów. Stojący w opozycji do entuzjastów tanich zakupów w RFN argumentują, że bojowa wartość operacyjna starych zestawów jest wątpliwa. Egzemplarze oferowane Brazylii mają zostać wybrane z wozów wycofanych z oddziałów pancernych Bundeswehry, armii belgijskiej i holenderskiej.

Warto przypomnieć, że Chile, które zaopatrzyło w sprzęt pancerny pochodzący z parku niemieckich wojsk lądowych (132 czołgi Leopard 2A4 oraz 138 wozów Marder 1A3) swe dwie brygady zmechanizowane, już w 2008 planowało także nabycie zrewitalizowanych Gepardów. Po testach sprawnościowych niemieckich wozów przeciwlotniczych w jednostkach Ejercito de Chile - zwrócono je jednak do Niemiec i zrezygnowano z zakupu. Powodem była znikoma przydatność bojowa zestawów.

Nie jest wykluczone, że także Brazylia podejmie podobną decyzję. Otworzyć to może drogę Grupie Bumar i współpracujących z nią polskim pancernym przedsiębiorstwom zbrojeniowym na kontynent południowoamerykański, bowiem oficerowie armii brazylijskiej z wielkim entuzjazmem odnosili się do prezentowanego im 2 lata temu polskiego zestawu Loara.

Na podstawie informacji Santiago Rivasa



Niemieckie Gepardy, dostarczone do Brazylii przez koncern Krauss-Maffei Wegmann, podczas prób na terenie poligonu artyleryjskiego w stanie Goias / Zdjęcie: Santiago Rivas

Wojska lądowe Brazylii są zainteresowane nabyciem przejętych od Bundeswehry i nieznacznie tylko wyremontowanych 36 starych Gepardów, które miałyby zostać wykorzystane do osłony przeciwlotniczej nowych brygad zmechanizowanych. Niemiecka spółka oferuje pojazdy, amunicję, części zamienne oraz system szkolenia w pakiecie za równowartość 30 mln euro. Plany pozyskania Gepardów są ostro krytykowane przez część polityków brazylijskich, media i niektórych generałów. Stojący w opozycji do entuzjastów tanich zakupów w RFN argumentują, że bojowa wartość operacyjna starych zestawów jest wątpliwa. Egzemplarze oferowane Brazylii mają zostać wybrane z wozów wycofanych z oddziałów pancernych Bundeswehry, armii belgijskiej i holenderskiej.

Warto przypomnieć, że Chile, które zaopatrzyło w sprzęt pancerny pochodzący z parku niemieckich wojsk lądowych (132 czołgi Leopard 2A4 oraz 138 wozów Marder 1A3) swe dwie brygady zmechanizowane, już w 2008 planowało także nabycie zrewitalizowanych Gepardów. Po testach sprawnościowych niemieckich wozów przeciwlotniczych w jednostkach Ejercito de Chile - zwrócono je jednak do Niemiec i zrezygnowano z zakupu. Powodem była znikoma przydatność bojowa zestawów.

Nie jest wykluczone, że także Brazyliia podejmie podobną decyzję. Otworzyć to może drogę Grupie Bumar i współpracujących z nią polskim pancernym przedsiębiorstwom zbrojeniowym na kontynent południowoamerykański, bowiem oficerowie armii brazylijskiej z wielkim entuzjazmem odnosili się do prezentowanego im 2 lata temu polskiego zestawu Loara.

Na podstawie informacji Santiago Rivas